



Jezus przed Piłatem i Herodem

Następnie wszyscy zgromadzeni wstali i zaprowadzili Go do Piłata. Zaczęli Go oskarżać: „Stwierdziłszy, że On podburza nasz naród, zakazuje płacić podatki cesarzowi i podaje się za Chrystusa, Króla”. Piłat zapytał Go: „Czy ty jesteś królem Żydów?”. On odpowiedział: „Ty tak mówisz”. Piłat oznajmił wyższym kapłanom i tłumom: „Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku”. Lecz oni coraz gwałtowniej wołali: „Podburza lud, nauczając w całej Judei. Zaczął od Galilei i doszedł aż tutaj”. Gdy to Piłat usłyszał, zapytał, czy ten człowiek jest Galilejczykiem. A gdy się dowiedział, że podlega władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie. Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył, bo od dłuższego czasu chciał Go zobaczyć. Słyszał bowiem o Nim i spodziewał się ujrzeć jakiś znak dokonany przez Niego. Zadawał Mu więc wiele pytań. Lecz Jezus na żadne z nich nie odpowiedział. Byli przy tym obecni wyżsi kapłani i nauczyciele Pisma, którzy gwałtownie Go oskarżali. Wtedy Herod wraz ze swoimi żołnierzami okazał Mu pogardę. Wyszydził Go, ubrał w lśniącą szatę i odesłał z powrotem do Piłata. Tego dnia Herod i Piłat stali się przyjaciółmi, wcześniej bowiem byli dla siebie wrogami.

Piłat zawołał wyższych kapłanów, przełożonych oraz lud i przemówił do nich: „Przyprowadziliście do mnie tego człowieka, zarzucając mu, że podburza lud. Tymczasem ja, po przesłuchaniu Go w waszej obecności, nie znalazłem w tym człowieku żadnej winy, o którą Go oskarżacie. Podobnie Herod, gdyż odesłał Go do nas. Nie uczynił więc On niczego, za co należałoby Go skazać na śmierć. Wychłószczę Go i uwolnię”. Wtedy wszyscy zaczęli krzyknąć: „Tego zabij, a uwolnij Barabasa!”. A został on wtrącony do więzienia z powodu wywołanych w mieście zamieszek i za zabójstwo. Piłat chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni krzyknęli: „Ukrzyżuj! Ukrzyżuj Go!”. Zapytał ich po raz trzeci: „Co On złego zrobił? Nie znalazłem w Nim niczego, czym zasłużyłby na śmierć. Wychłószczę Go więc i uwolnię”. Ale oni nalegali, krzycząc głośno, i żądali, by został ukrzyżowany. A ich krzyki wzmagały się. Wtedy Piłat zdecydował, że ich żądanie ma być spełnione. Uwolnił tego, którego się domagali, a który za zamieszki i zabójstwo został wtrącony do więzienia, Jezusa zaś wydał zgodnie z ich wolą.